

Azyl P., Nasz jedyny

Życie coraz częściej
Okrutne staje się.
Nie możesz tego zrozumieć
Dlaczego tak to jest.
Ktoś płacze, ktoś się śmieje,
Za język ciągną cię.
Nic na to nie poradzę
I nic nie zmieni się.
Na! Na! Na! Nasz jedyny świat.
Ile to już lat?
Szybko biegnie czas.
Czy dogoni nas.
Na każdym kroku patrzą,
Wciąż obserwują mnie.
Niestety nic nie wiedzą
I nie dowiedzą się.
Wrogów coraz więcej
Przyjaciół coraz mniej
I nie wiadomo kiedy
To wszystko stało się.